Rok 5. Nr. 292

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	2.20 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	2.30 zł.
W agencjach miesięcznie	2.30 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, czwartek 17 grudnia 1925 r.

Nowa wojna?

Na dalekim Wschodzie dzieją się wypadki nadzwyczajne. Przed niedawnym czasem w Chinach ogłoszoną została republika sowiecka. Wojna domowa jednak nie ustała i krew leje się w dalszym ciągu strumieniami.

W olbrzymiem państwie chińskiem utworzyły się różne stronnictwa, prowadzące zaciętą ze sobą walkę, podsycaną do tego z jednej strony przez bolszewików rosyjskich a z drugiej przez Japończyków.

Niebezpieczne położenie wytworzyło się w ostatnim czasie w Mandżurji, gdzie generał Kuo-Sung-Lin wraz z swemi wojskami maszeruje na Mukden, znany z wojny rosyjsko japońskiej w roku 1904, i zamierza tam ogłosić mandżurską republikę sowiecką.

Na granicy chińskiej stoją już od kilku dni silne oddziały wojsk rosyjskich. Groźnem okiem patrzy na to Japonja, która jest silnie zainteresowaną w Chinach, i dlatego nie chce dopuścić do tego, by Rosja bolszewicka mieszała się coraz to więcej do spraw chińskich.

Ze stolicy państwa japońskiego nadeszła wiadomość, że Japonja wysyła do Korei dwie dywizje, i że równocześnie przygotowuje mobilizację swych wojsk.

Wre również i w Syberji, gdzie białogwardziści przy pomocy Japonji przygotowują powstanie przeciwko sowietom.

Wszelkie okoliczności przemawiają więc za tem, że znajdujemy się w przededniu wielkich wydarzeń dziejowych.

Wojna rosyjsko-japońska jest prawie że nieuniknioną, gdyż zarówno Rosja jak i Japonja nie chcą ustąpić i w wielkim pospiechu przygotowują się do starcia zbrojnego.

Państwa europejskie, a także Ameryka z zimną krwią przypatrują się temu nowemu zatargowi Rosji bolszewickiej z Japonją.

Jak wiadomo, sowiety nie należą do Ligi Narodów. Pobyt rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Cziczerina we Francji jest wprawdzie związany ze sprawą przystąpienia Rosji do Ligi Narodów, dotychczas jednak sprawa ta nie została rozstrzygniętą.

Anglja, która chciałaby opanować cały świat, przypatruje się z wielkiem zainteresowaniem ostatnim wypadkom na dalekim Wschodzie, ma ona jednak we wszystkich zakątkach świata tyle własnych kłopotów, że nie może się tam zbytnio angażować i ogranicza się tylko do obrony zagrożonych interesów obywateli angielskich w Chinach.

Widzimy więc, że bolszewicy rosyjscy uprawiają sprężystą agitację na całej kuli ziemskiej zdobywając coraz więcej zwolenników. Rozrzucają pieniądze na prawo i lewo i buntują wszystkie narody przeciwko obecnemu porządkowi społecznemu.

Dziwna rzecz, że Europa i Ameryka patrzą na to wszystko ze spokojem, godnym lepszej sprawy. Bolszewicy porośli dziś w pierze i uważają się już niemal za zdobywców świata.

Wszędzie odzywają się głosy przestrzegające przed niebezpieczeństwem, idącem ze Wschodu, lecz głosy te odbijają się wszędzie jak groch rzucony na ścianę.

Nawet Wilhelm ostatni, który siedząc w Holandji niema już dziś głosu w świecie politycznym, przestrzega naród niemiecki i cały świat przed groźnem niebezpieczeństwem, zbliżającem się ze Wschodu ku Europie.

Bądź co bądź obecne położenie polityczne w świecie jest nader ciekawem i w najbliższym czasie możemy się doczekać wypadków nadzwyczajnych i nieo czekiwanych.

W takich warunkach nie powinno być nikogo, któryby nie abonował gazety, informującej o wydarzeniach w świecie międzynarodowym i politycznym.

„Dziennik Pomorski" nie zamieszcza łokciowych artykułów, lecz krótko i węzłowato podaje wszystko, co się w świecie dzieje, i co każdego interesować powinno.

„Dziennik Pomorski" jest pismem nawskroś polskiem i katolickiem a przytem bezpartyjnem tak, że znajdować się powinien w każdym domu szczerze polskim i szczerze katolickim.

Od 15-go grudnia listowi i urzędy pocztowe przyjmują przedpłatę za „Dziennik Pomorski" na miesiąc styczeń.

O pensje urzędników w r. 1926.

Przedstawiciele zarządu głównego stowarzyszenia urzędników państwowych odbyli szereg narad z przedstawicielami klubów parlamentarnych stronnictw, wchodzących w skład większości sejmowej, w związku z projektowaną redukcją płac urzędniczych.

Przedstawiciele urzędników wypowiedzieli się:

1. za utrzymaniem wskaźnika drożyźnianego, wobec nieustalonego położenia gospodarczego,

2. za koniecznością zachowania podstawowych norm wyposażenia, za rewizją natomiast tych specjalnych dodatków, które dotychczas jedynie pewnym grupom przysługiwały.

3. za dostosowaniem płac w przedsiębiorstwach i monopolach do norm ogólnych.

Ponadto delegaci urzędników zwrócili pp. posłom uwagę, że projekt min. Zdziechowskiego ustalenia mnożnika na pierwsze trzy miesiące przyszłego roku na 41 groszy zmniejsza płace urzędnicze, przy uwzględnieniu wzrostu kosztów utrzymania za ostatni tydzień o blisko 17 proc.

Przedstawiciele klubu Ch. D., PPS. i NPR. oświadczyli, że stoją na stanowisku utrzymania wskaźnika drożyźnianego, natomiast poseł Rusinek (Piast) zaznaczył, że należy uznać ustalenie płac na pierwszy kwartał przyszłego roku za stan przejściowy, wywołany koniecznością państwową.

Cztery nagłe wnioski.

Na ostatniem posiedzeniu Sejmu p. marszałek oświadczył, że wpłynęły cztery przedłożenia rządowe w formie wniosków nagłych:

1. W sprawie wypuszczenia drugiej serji pożyczki dolarowej,

2. opłacania podatków bezpośrednich przez rolników w ziemiopłodach.

3. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku i

4. o środkach zapewnienia równowagi budżetowej.

Obrady nad temi wnioskami toczyć się będą w czwartek.

Kradzież 500 paszportów.

W jednym z wydziałów Ministerstwa spraw wewnętrznych wykryto wielką kradzież. Mianowicie z zamkniętego biurka kasjera wykradziono pięćset paszportów zagranicznych, niewypełnionych, oraz pewną, zresztą nieznaczną sumę gotówki.

Kradzieży mogła dokonać osoba tylko dobrze obznajmiona z rozkładem gmachu Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Urząd śledczy zarządził energiczne dochodzenie, aby wyświetlić tą zagadkową kradzież.

Bezrobocie i drożyzna w Niemczech.

Z Berlina donoszą, że z powodu katastrofalnego wzrostu bezrobocia, władze obawiają się rozruchów. W celu przygotowania odpowiednich zarządzeń, pruski minister spraw wewn. zwołał zjazd wszystkich okręgowych przedstawicieli administracji rządowej.

Na zjeździe tym minister oświadczył, że rząd bacznie śledzi położenie szerokich warstw ludności, dotkniętej klęską bezrobocia i drożyzną oraz stwierdził, że w obecnem położeniu gospodarczem zadania administracji państwowej są nader ciężkie, władze jednak z całą surowością wystąpią przeciwko tym, którzy obecne położenie pragnęliby wyzyskać dla celów wyrotowych.

Zyta w Wiedniu.

Lotem błyskawicy obiegała wieść w Wiedniu, że bawi tam była cesarzowa Zyta z synem. Nadzwyczajne wydanie „Allgemeine Ztg." zaprzecza tej wieści. Natomiast prawdą jest, że przed 14 dniami bawiła Zyta w Wiedniu i odbyła szereg konferencyj z monarchistami węgierskimi.

W związku z planami Zyty stoi przyjazd hr. Bertholda, byłego ministra spraw zagranicznych do Wiednia.

Niechaj nikt się nie ociąga z zapisaniem „Dziennika Pomorskiego" na przyszły miesiąc, lecz natychmiast to uczyni, wręczając pieniądze listowemu lub urzędowi pocztowemu.

Każdy abonent pisma naszego powinien na miesiąc styczeń zdobyć choć tylko jednego abonenta, a wówczas będziemy w możności „Dziennik Pomorski" jeszcze więcej udoskonalić i powiększyć.

Rodacy i Rodaczki Chojnic i Pomorza! Zapiszcie wszyscy natychmiast "Dziennik Pomorski" na styczeń i nakłońcie swych krewnych, sąsiadów, przyjaciół i znajomych, by i oni stali się wiernymi czytelnikami i przyjaciółmi pisma naszego.

W tej pracy waszej życzymy wam powodzenia, za co już naprzód serdeczne składamy wam podziękowanie.

Sprawy polskie.

Loterja fantowa Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Na liczne zapytania donosimy, że ciągnienie Loterji Fantowej Związku Obrony Kresów Zachodnich zostało przełożone za zgodą Dyrekcji Loterji Państwowej na dzień 16 lutego 1926 r. Rozprzedaż losów odbywa się nadal w dotychczasowych miejscach sprzedaży. Czysty dochód z Loterji Fantowej jest przeznaczony na podtrzymanie i rozwój prac Związku Obrony Kresów Zachodnich. Loterja, łącząc zatem przyjemne z pożytecznem, nietylko daje możność popróbowania szczęścia (główna wygrana w wartości 8000 złotych — samochód światowej marki, wśród dalszych odbiornik radiowy, motocykle, traktory, maszyny do szycia, rowery itd.) lecz nadto sposobność poparcia finansowego prac tak ważnej placówki narodowej i społecznej, jaką jest Związek Obrony Kresów Zachodnich. Niechaj tedy nikt nie uchyli się od spełnienia obowiązku obywatelskiego i zakupi los Loterji Fantowej Z. O. K. Z. Cena losu 2 złote.

Zmiana na stanowiskach gen. inspektorów armji.

W najbliższym czasie ma nastąpić zmiana na stanowiskach gen. inspektorów armji. W związku z tym gen. broni Haller i Tadeusz Rozwadowski odeszliby w stan spoczynku. Stanowisko szefa sztabu generalnego ma być ostateczne powierzone gen. Skierskiemu. Obecny szef sztabu generalnego St. Haller nie pełni już swoich obowiązków, a zastępstwo spoczywa w rękach gen. Kesslera.

P. Moskalewski ustępuje?

„Kurjer Czerwony“ donosi, że nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy p. Moskalewski ustąpił. Rząd odbędzie naradę nad dymisją p. Moskalewskiego.

P. Linde pod nadzorem.

Z rozporządzenia sędziego śledczego p. Spożyńskiego, który prowadzi śledztwo w sprawie nadużyć P. K. O. b. prezes P. K. O. p. Hubert Linde został aresztowany. Narazie zastosowano areszt domowy. P. Linde pozostaje w domu pod nadzorem policjanta. Areszt utrzymany będzie tak długo, dopóki p. Linde nie złoży kaucji w wysokości 300.000 zł.

Pomoc świąteczna dla bezrobotnych.

W związku z wzrastającem bezrobociem Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przekazało funduszowi bezrobocia 187 500 zł na doraźną pomoc świąteczną dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Odpowiednie wypłaty mają być dokonane we wszystkich miastach jeszcze przed Bożem Narodzeniem.

Miesiąc aresztu za przekroczenie ustawy o ośmiogodzinnym dniu pracy.

„Ziemia Lubelska“ donosi, że dyrektor cukrowni „Nieledew“ w pow. hrubieszowskim skazany został na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu za naruszenie ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

Sprawy polityczne.

Krwawe starcie policji z tłumem.

Z Manilli donoszą o krwawem starciu policji z tłumem, wynikłem na tle morderstwa popełnionego na jednym z nauczycieli szkoły filipińskiej. Wskutek strzelaniny, jaka się wywiązała, zabito 17 osób z tłumu i raniono 5 policjantów.

Spoliczkowanie dyrektora gazety włoskiej.

Wypuszczony na wolną stopę dyrektor „Corriere d' Italja“, Filippelli, został trzykrotnie spoliczkowany przez komisarza b. uczestników wojny Amilcara Rossi'ego, a to z tego powodu, że Filippelli oczerniał w znanym swoim memorjale Mussoliniego i faszystów.

Pożar zamku francuskiego.

W Lisieux pożar zniszczył słynny zamek historyczny, w którym znajdowały się cenne kolekcje oraz bogata biblioteka. Straty wynoszą około 10 miljonów franków.

Wielka kradzież bankowa.

Jeden z urzędników Anglo-Czechosłowackiego Banku w Pradze podjął za fałszywym czekiem przeszło 1.100.000 koron czeskich, poczem zbiegł. Aresztowano kilka osób podejrzanych o współudział. Za wykrycie oszustwa bank wyznaczył nagrodę 1000 dolarów.

Demonstracje w Berlinie.

Na ulicach Berlina odbyły się demonstracje komunistyczne. Demonstracje te były protestem przeciwko niedostatecznym zapomogom dla bezrobotnych i przeciwko odszkodowaniom, jakie rząd niemiecki zamierza udzielić zdetronizowanym panującym.

Koch tworzy rząd w Niemczech.

Prezydent Rzeszy przyjął przywódcę demokratów posła Kocha w celu omówienia z nim położenia politycznego, poczem powierzył mu misję utworzenia gabinetu. Poseł Koch misję tę przyjął.

Z kół parlamentarnych donoszą, że poseł Koch, przyjmując misję utworzenia gabinetu, oświadczył, iż uważa rychłe utworzenie gabinetu, opartego na wielkiej koalicji, za rzecz konieczną.

Wiadomości kościelne.

Rzym.

Na tajnym Konsystorzu Papież zamianował nowych kardynałów, a mianowicie: Msgr. Ceretti'ego, nuncjusza w Paryżu; Msgr. Gasparri'ego, nuncjusza w Brazylji; Msgr. Verde'go, sekretarza Kongregacji Obrządków, oraz Msgr. O'Donnel'a arcybiskupa w Armagh.

Papież mianował szereg nowych arcybiskupów i biskupów, a m. i. ks. Cieplaka arcybiskupem wileńskim, ks. Sapiehę arcybiskupem krakowskim, ks. Szelążka biskupem łuckim, ks. Jałbrzykowskiego biskupem łomżyńskim, ks. Hlondę biskupem katowickim i ks. Kubinę biskupem częstochowskim.

Towarzystwo Naukowe w Toruniu

zaprasza wszystkich członków i sympatyków do wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych

50-rocznicy swego założenia

w dniu 17 grudnia br.

PROGRAM:

godz. 11. Uroczyste nabożeństwo w kościele Św. Jana,
„ 12. Powitanie delegatów i gości w salach Dworu Artusa,
„ 16. Uroczysta akademja w auli państw. gimnazjum męskiego:
a) Zagajenie — prezes Tow. Naukowego ks. Mańkowski,
b) Ogłoszenie członków honorowych,
c) Składanie życzeń i odczytanie telegramów,
d) Odczyt p. prof. dr. Łęgowskiego.
„ 18. Wspólny obiad w salach Dworu Artusa.

Bliższe szczegóły dnia 17. bm. w biurze informacyjnem w ratuszu pokój 11.

Zgłoszenia na obiad uprasza się przesłać pod adr. Z. Mocarski, Wysoka 12. Umówiona cena: śniadanie 7 zł, obiad 10 zł.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 16 grudnia 1925 r.

Dziś: 16. 12. 25.	Euzebiusza b. m.	
	Słońca wschód 8.8	zachód 3.44
	Księżyca wschód 8.32	zachód 4.40
Jutro: 17. 12 25.	Łazarza b. w.	
	Słońca wschód 8.8	zachód 3.44
	Księżyca wschód 9.37	zachód 5.44

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Na mocy § 39 i 40 ordynacji miejskiej z dnia 30 maja 1853 odbędzie się zwyczajne posiedzenie Rady miejskiej w czwartek i piątek, dnia 17 i 18 grudnia br. po poł. o godz. 5-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Porządek obrad jest następujący:

1. Uchwalenie preliminarza budżetu na rok 1926.
2. Uchwała Magistratu w przedmiocie poboru komunalnego dodatku do państw. podatku gruntowego na rok 1926.
3. Uchwała Magistratu w przedmiocie poboru dodatków komunalnych do państw. podatku przemysłowego na rok 1926.
4. Uchwała Magistratu w przedmiocie poboru dodatku komunalnego do państw. podatku dochodowego na rok 1926.
5. Uchwała Magistratu w przedmiocie miejskiego podatku od lokali na rok 1926.
6. Uchwała Magistratu w przedmiocie opłat administracyjnych na rok 1926.
7. Wniosek Magistratu w przedmiocie wdrożenia postępowania wywłaszczenia roli potrzebnej do regulacji ulicy.
8. Wniosek Magistratu o powzięcie uchwały w przedmiocie przystąpienia gminy miejskiej na członka do Tow. Naukowego w Toruniu.
9. Powzięcie uchwały w przedmiocie sprzeciwu przeciw wyborom do Rady miejskiej.

— **Ferje świąteczne** w szkołach rozpoczną się w dniu 21 bm. po lekcjach. Początek nauki w dniu 4 stycznia 1926 roku.

— **Przytrzymanie**. Straż celna przytrzymała jedną osobę za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy.

— **Wycofanie znaczków.** Znaczki stemplowe wartości 1 zł. zostają z dniem 20 bm. wycofane z obiegu. Użycie tych znaczków po wskazanym terminie będzie uważane za niedopełnienie obowiązku uiszczenia opłat stemplowych. Termin wypuszczenia znaczków tej samej wartości nowej emisji oraz warunki wymiany ich na stare będą wkrótce podane.

— **Bibljoteka Tow. Czyt. Lud.** przy ulicy Gimnazjalnej (dom p. Kaletty) otwarta codziennie od godz. 5—7 po poł. a w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe. Warunki wypożyczeń: składka członkowska 50 gr. kwartalnie, wypożyczenie od jednej książki 10 gr. tygodniowo.

— **Targ tygodniowy z dnia 16 grudnia** Żądano następujące ceny: masło 2.40- 2.50 zł funt, jajka 3.80—4,00 zł. mendel, wieprzowina 1—1.20 zł, skopowina i cielęcina 80 gr. za funt, wołowina 80—1,00 gr., mięso siekane 1,40 zł, świeża słonina —1.50 zł., wędzona słonina 1,90 zł, łój 120 zł, żywe gęsi 7—8zł. za sztukę, kury 3,50—4.00 sztuka, kiełbasa krwawa i wątrobiana —1,00 zł., mięsna 1.40 zł., płotki 40-70 gr funt, mareny 80 gr, okonie 60—80 gr, szczupaki 110 gr, miętusy 1 zł., liny 1,20 zł., węgorze 1.80 zł, indyki 8—10 zł. za sztukę, kaczki 2.80-3.50 zł. za szt., kartofle 3.00—0.00 zł ctr, drzewo 9—12 zł. furka, prosięta 35—48 zł. za parkę, żyto 8,50—9,00, owies 10—.

Od 15-go grudnia br.

przyjmują listowi i urzędy pocztowe przedpłatę za „Dziennik Pomorski“ na miesiąc styczeń 1926.

Szan. Czytelników i Szan. Czytelniczki prosimy o odnowienie przedpłaty na styczeń.

Rodacy i Rodaczki! Rozpowszechniajcie „Dziennik Pomorski“ wśród krewnych, sąsiadów, znajomych i przyjaciół.

Kronika prowincjonalna.

— **Brusy**. (Nowe towarzystwo.) Celem przyjścia z pomocą biednym sierotom, wdowom itd. zakłada się w parafji naszej towarzystwo „św. Wincentego a Paulo“, którego główną siedzibą będą Brusy. Składki miesięczne wynosić będą 50 gr. — 5 zł., a więc według możności płacenia członka.

W tym dobrym celu przyjścia z pomocą biednym sierotom, wdowom, niezdolnym do pracy, poleca się jaknajliczniej do towarzystwa takiego przystąpić i zadokumentować tem swoją miłość ku bliźniemu. O, jakże niezmiernie cieszy się ten biedny, widząc organizujące się towarzystwo, które bierze za cel dążenie z pomocą biednym. Dlatego niechaj żaden obywatel nie braknie w tem towarzystwie.

Bunt Chmielnickiego.

60) Powieść historyczna.

Rozmaite chorągwie prześcigały się wzajem w służbie, w wytrwałości na głód, w bezsenności, pracy, w męstwie i zaciekłości. Przyszło do tego, że trudno było żołnierzy utrzymać na wałach, bo nie poprzestając na obronie, darli się do nieprzyjaciela, jak rozwścieczeni z głodu wilcy do owczarni. We wszystkich pułkach panowała jakaś dzika wesołość. Ktoby wspomniał o poddaniu rozerwanoby go w mgnieniu oka na sztuki. „Tu umierać chcemy!“ — powtarzały wszystkie usta.

Każdy rozkaz wodza spełniano z błyskawiczną szybkością. Raz zdarzyło się, iż książę przy objeździe wieczornym wałów, dosłyszawszy, że ogień chorągwi kwarcianej imienia Leszczyńskich słabnie, przyjechał przed żołnierzy i spytał:

— A czemu to nie strzelacie?

— Prochy nam wyszły; posłaliśmy na zamek po nowe.

— Tam macie bliżej! — rzekł książę, ukazując szańce nieprzyjaciela.

Zaledwie skończył, cała chorągiew skoczyła z wałów, rzuciła się biegiem ku nieprzyjacielowi i wpadła, jak orkan na szańce. Wybito kozaków ośnikami, drągami, kolbami muszkietów. zagwożdżono cztery działa, i po upływie pół godziny, żołnierze zdziesiątkowani, ale zwycięscy wrócili ze znacznym zapasem prochu w beczułkach i rogach myśliwskich.

Dzień upływał za dniem. Aprosze kozackie coraz ciaśniejszym pierścieniem obejmowały okop i wpierały się weń, jak kliny w drzewo. Strzelano już z tak bliska. że nie licząc szturmów, dziesięciu ludzi z pod każdej chorągwi padało dziennie: księża nie mogli dochodzić z Sakramentami. Oblężeni zasłaniali się wozami, namiotami, skórami, rozwieszoną odzieżą: w nocy chowano zabitych gdzie który legł, ale żywi bili się tem zacięciej na mogiłach wczorajszych towarzyszów.

Chmielnicki szafował krwią swych ludzi bez miary, ale każdy szturm nowe tylko, coraz większe przynosił mu straty. Sam on był zdumiony oporem; liczył jeno na to, że czas zwątli serca i siły oblężonych, — jakoż czas płynął, ale oni coraz większą okazywali pogardę śmierci.

Wodzowie dawali przykład żołnierzom. Książę Jeremi sypiał na gołej ziemi u wału; pił gorzałkę i jadł wędzone końskie mięso, cierpiąc trudy i zmiany pogody „nad pański swój stan“. Chorąży koronny Koniecpolski i starosta krasnostawski osobiście wiedli pułki na wycieczki; w czasie szturmów stawali bez zbroi w największym gradzie kul. Nawet ci wodze, którym, jak Ostrorogowi, brakło wojennego doświadczenia, i na których żołnierze nauczyli się patrzeć bez ufności, teraz pod ręką Jeremiego zdawali się w innych zmieniać ludzi. Stary Firlej i Lanckoroński sypiali również u wałów, a pan Przyjemski w dzień ustawiał działa, w nocy rył pod ziemią jak kret, kopiąc pod kozackiemi minami kontrminy, wysadzając aprosze, lub otwierając drogi podziemne, któremi żołnierze dostawali się jak duchy śmierci pomiędzy uśpione kozactwo.

Nakoniec Chmielnicki postanowił spróbować układów, mając tę myśl uboczną, że przez ten czas podstępem będzie mógł czegoś dokonać. Pod wieczór 24 lipca poczęli kozacy wołac z szańców na żołnierzy, aby zaprzestali strzelać. Wysłany zaporożec oznajmił, iż hetman życzy sobie widzeć starego Zaćwilichowskiego. Po krótkiej naradzie zgodzili się regimentarze na propozycyę i starzec wyjechał z okopu.

Zdala widziało rycerstwo, jak mu czapkowano w szańcach kozackich, gdyż Zaćwilichowski przez krótki czas swego komisarstwa, zdołał sobie zjednać szacunek dzikiego Zaporoża — i sam Chmielnicki go szanował. Strzelanina wtedy ustała. Kozacy aproszami zbliżali się do samego wału; rycerstwo schodziło ku nim. Obie strony miały się na ostrożności, ale nie było nic nieprzyjaznego w tych spotkaniach. Szlachta wyżej zawsze ceniła kozaków od pospolitej czerni, a ceniąc ich męstwo i uporność w boju, rozmawiała z nimi jak kawalerowie z kawalerami; kozacy z podziwem patrzeli z bliska na to niedostępne lwie gniazdo, które wstrzymało całą ich i hanową potęgę. Więc poczęli się zbliżać, gwarzyć a narzekać, że tyle krwi chrześcijańskiej się leje; pod koniec częstowano się tabaką i gorzałką.

— Ej, panowie łycari! — mówili starzy zaporożcy, — żeby wy tak zawsze stawali, nie byłoby Żółtych Wód i Korsunia i Piławiec. Czorty wy chyba, nie ludzie. Takich my jeszcze na świecie nie widzieli.

— Przyjdzie jutro i pojutrze, zawsze nas takich znajdziecie.

— No, tak i przyjdziemy, a tymczasem sława Bohu za oddech. Siła się krwi chrześcijańskiej leje. Ale i tak was głód zmoże.

— Prędzej przyjdzie król, niż głód; dopierośmy gęby obtarli po smacznej strawie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— **Czersk.** (Kradzież). Złodzieje kieszonkowi grasują nie tylko na bruku wielkomiejskim,. lecz spotyka się ich w takiej mieścinie jak Czersk. Otóż kilka dni temu skradziono w cukierni p. Augustyny Wentzkowskiej pewnej panience torebkę wraz z zawartością. Poszkodowana ponosi około 50 zł. straty.

— **Tuchola.** (Przetarg.) W dniu 21 bm. o godz. 10 przed południem w lokalu Browaru odbędzie się przetarg na drzewo opałowe i użytkowe z nadleśnictwa Gołąbek.

— **Rogalin,** pow. sępoleński. (Zatwierdzenie poborcy podatków). Na zasadzie § 84 ordynacji wiejskiej zatwierdzony został p. Franciszek Madurajski poborcą podatków na gminę Rogalin.

— **Pruszcz,** pow. sępoleński. Misja św. odbywa się od soboty 12 i trwać będzie do niedzieli 20 grudnia br. dla tutejszej parafji. Misją kierują Ojcowie Dominikanie z Krakowa.

— **Lipusz.** (Kradzież). Przed kilku dniami włamali się niewykryci dotąd złodzieje od strony głównej ulicy do składu „Dom Polski“, którego właścicielem jest Stan. Gackowski, i zabrali różne narzędzia, jak pilniki, cyrkle itp., również 3 browningi syst. Waltera. Złodzieje przy wybijaniu szyby skaleczyli sobie ręce. Energiczne śledztwo w toku. Gackowski poniósł dotkliwą stratę. tem bardziej, że przed rokiem również na większą skalę został okradziony. Powyższy wypadek kradzieży jest 4 w ostatnich kilku tygodniach w Lipuszu.

— **Tczew.** W Tczewie krążą pogłoski, iż miasto ma otrzymać 2 kompanje piechoty oraz jedną kompanję cyklistów celem ochrony pogranicza gdańskiego i pruskiego w miejsce policji.

— Dnia 11 bm. zmarła tu siostra miłosierdzia śp. Leokadja Kneba w wieku 30 lat.

— **Puck.** (Rewolwer przy załatwieniu zatargu.) Przed paru dniami posprzeczał się w nietrzeźwym stanie technik mechanik Paweł Jaruga, zamieszkały przy ul Gdańskiej 42, z zatrudnionym u niego ślusarzem Henrykiem Pawlakiem, w mieszkaniu pierwszego. W toku sprzeczki Jaruga dobył browninga z kieszeni i oddał strzał, który ugodził Pawlaka kulą w udo prawej nogi. Rannego odstawiono do szpitala miejskiego, Jarugę zaś do więzienia sądowego.

— **Stare Marze,** pow. świecki (Pożar.) W naszej miejscowości wybuchł w ostatnim tygodniu pożar u dzierżawcy gospodarza Piotra Morawskiege. Spłonął dom mieszkalny, stajnia, sprzęty domowe, inwentarz żywy i martwy. Szkoda wynosi około 10000 zł. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż tu zachodzi podpalenie.

— **Gacki,** pow. świecki. (Zamknięcie szosy) Budujący się odcinek szosy od Lubochiny do Gacków pozostaje nadal aż do odwołania dla ruchu publicznego zamknięty.

— Dotychczasowy komisaryczny wójt p. Józef Zurek z Gacków mianowany został stałym wójtem obwodu wójtostwa Lubochin.

Ostatnie telegramy.

Wybuch w kopalni.

W Ameryce w kopalni Ower nastąpił wybuch gazów. Dotąd wydobyto 70 trupów i 50 rannych.

Nieszczęście samochodowe.

„Der Morgen“ donosi z Ołomuńca, że samochód, zdążający od Ołumuńca z powodu pęknięcia opony, najechał na skręcie na drzewo, przyczem z pośród 5 pasażerów 2 poniosło śmierć. Kierownicę aresztowano.

Paryż — Moskwa — Władywostok.

„Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Moskwy, że obraduiąca tam konferencja kolejowa porozumiała się co do bezpośredniej komunikacji Paryż — Moskwa — Władywostok. Pociąg pospieszny odchodzić będzie z Paryża co czwartek o godz. 15.10 a przybywać do Władywostoku we środę tygodnia przyszłego o godzinie 13.

Wypadek Paderewskiego.

Z New Yorku donoszą, że Paderewski podczas swego koncertu w Carnegie hull zaciął sobie palec u prawej ręki. Mimo bólu zacięcia mistrz skończył swój program, poczem dopiero zasięgnął konsultacji lekarskiej. Publiczność zgotowała mistrzowi burzliwą owację.

Mimochodem należy wspomnieć, że Paderewski ma ubezpieczone palce jeszcze przed wojną na sumę 5 miljonów dolarów, które to ubezpieczenie zostało po wojnie podniesione 10 ciokrotnie.

Z walk w Chinach.

„United Press“ donosi z Pekinu, że walki o Tien-Tsin trwają w dalszym ciągu. Dla ochrony cudzoziemców stoją w pogotowiu oddziały wojsk włoskich, francuskich i japońskich.

Ruch w Towarzystwach.

Sępólno. Dnia 31. grudnia 1925 r. o godzinie 10 w Hotelu pod Orłem w Sępólnie odbędzie się walne zebranie Pomorskiego Związku Osadników Rolnych powiatu sępoleńskiego, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie.
2) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania.
3) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności.
4) Wybór Zarządu i delegatów na zjazd Wojewódzki.
5) Wolne wnioski.

Zarząd Wojewódzki P. Z. O. R.

Chojnice. Tow. Handlowców. W czwartek dnia 17 bm. o godz 8 wieczorem zebranie plenarne w lokalu p. Czarneckiego ul. Dworcowa. Wykład na temat „Współczesne odrodzenie państwa polskiego“ wygłosi p. red. Tobolski. O liczny udział prosi

Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo Pszczelnicze w Chojnicach. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę 20-go bm. o godzinie 14 w lokalu pod Złotym Lwem. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Chojnice. Klub Kręglarzy „Bałtyk“. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 17. bm. o godz. 8 wiecz. u p. Węsierskiego. Na porządku obrad ważne sprawy, przeto przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Dział gospodarczy.

Giełda Gdańska.

dnia 15 grudnia 1925 r.

kupno 100 złot.	53.68 guld. gd.
sprzedaż 100 złot.	53.82 guld. gd.
Dolar ameryk.	5.25 guld. gd.

Giełda pieniężna.

Waluty:			
Dolary am.	10 50,	10.53,	10.47
Czeki:			
Belgja	47.57,	47.69,	47.46
Holandja	422.00,	423,05,	425.00
Londyn	50.95,	51 07,	50 85
Nowy York	jak gotówka		
Paryż	37.70,	37.79,	37.61
Praga	31.12,	31.20,	31.05
Szwajcarja	202.55,	203.05,	205.00
Wiedeń	148.00,	148 35,	147.00
Włochy	42.45,	42.55,	42 37

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 15. 12. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wagi dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto nowe	23.00--24 00 zł.
Pszenica	41.00--43.00
Jęczmień	21.00—23.00
Jęczmień brow.	26.00—28.00
Owies	25,50—26 50
Mąka żytnia 65 proc.	36 50—37.50
Mąka żytnia 70 proc. wł. w.	35.25--36 25
Mąka pszenna	62 00—65.00
Otręby żytnia	16.00—17,00
Otręby pszenna	18 00—19.00
Groch polny	29.00—30.00
Groch Victoria	40.00—44.00

Usposobienie: niejednolite

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański.
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

W rejestrze spółdzielni tut Sądu powiatowego zapisano przy „Urzędnicza spółdzielnia budowlana Chojnice“ że uchwałą walnego zebrania rady nadzorczej z dnia 22 marca 1924 zmieniono § 9 w ten sposób, że udział wynosi zamiast 300 000 marek 300 złotych i może być wpłacony zaraz lub w ratach miesięcznych po 5 złotych.

Chojnice, dnia 26 listopada 1925. 2820

Sąd Powiatowy.

Do

Bez opłaty.

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Do

Bez opłaty.

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Dnia 13 grudnia br. rozeszła się błyskawicznie wieść o nieszczęśliwym wypadku na stacji Grupa, w którym padł ofiarą tragicznej śmierci, przy wykonaniu swych obowiązków służbowych nasz kolega

ś. p.

Bernard Kobus

Smierć porwała z pośród konduktorów jednego z najlepszych pracowników, który był zarazem dobrym i gorliwym członkiem naszego Związku, to też koledzy z ciężkim smutkiem ubolewają nad jego zgonem i na zawsze zatrzymają go w pamięci.

Spij kolego w spokoju, a ziemia, która Cię kryje, niechaj Ci lekką będzię!

Zarząd Związku Drużyn Konduktorskich.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 9 tej z kostnicy św. Boromeusza, na który zapraszamy wszystkie Związki i kolegów. 2820

Dnia 13. bm. prowadząc poc. towarowy nr. 676 Chojnice do Grudziądza, na stacji Grupa wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł przy wykonaniu służby mój konduktor i nasz kolega

ś. p.

Bernard Kobus

w którym utraciłem jednego z najlepszych mych pracowników.

Pamięć o nim nigdy z serc naszych nie wygaśnie.

Cześć jego pamięci!

Kowalski
kierownik pociągu i drużyna.

Zgubiono dnia 10-tego maja 1925 r.
papiery wojskowe
wystawione przez P. K. U. Starogard na nazwisko
Józef Rostankowski
z Chojnatów.
Uczciwy znalazca zechce oddać takowe pod powyższym adresem. 2809

Furmaństwo
Węsierski, ul Batorego 1, dostarcza furmanki w każdą stronę.
Również iza granicę.
Od środy, dnia 16. b. m. począwszy odjazd o godz. 3 po poł. do Lipnicy. Odjazd z Lipinicy o godz. 6 rano.

Panienka
z ukończonemi sześć klas gimnazjumi i rokiem szkoły handlowej w Bydgoszczy, władająca językiem polskim i niemieckim, poszukuje od zaraz lub później **posady**.
Zgłoszenia uprasza się do Dziennika Pomorskiego pod M. B. Nr. 3345.

HOTEL PBIERE
właść. Jan Kaletta.
Restauracja. **Kawiarnia.**
W czwartek dnia 17. b. m.
odbędzie się
nadzwyczajny wieczór koncertowy
z wzmocnionym zespołem Br. Jakubowskich.
Wykonane zostaną rozmaite utwory znakomitych kompozytorów według szczególnego programu.
Programy na stolikach!
Początek koncertu o godz. 8. programu 8.30.
Dobrze ogrzane sale restauracyjne!
Nogi wieprz z kapustą! Pączki!
Tort z śmietanką!

Polecam
mój wielki bogato zaopatrzony skład
w zegary, towary złote i srebrne, pierścionki ślubne, instrumenty muzyczne, termometry, laski.
Wielki wybór w podarkach gwiazdkowych.
Reparacje przy zegarach i towarach złotych
wykonuję szybko i tanio.
Bruno Lougear,
zegarmistrz,
Chojnice, Gdańska 19.

Fortepiany i pianina
Bechsteina, Blüthnera, Feuricha i innych słynnych firm.
Harmonje „Mannborg i Hofberg".
Phonola — pianina automatyczne
oraz instrumenta własnego wyrobu
poleca w wielkim wyborze
B. Sommerfeld
Fabryka i hurtownia fortepianów w Bydgoszczy
tylko ul. Sniadeckich 56 telefon 883
Filje: Grudziądz ul. Groblowa 4., tel. 229
Gniezno ul. Tumska 3 tel., 303 zał. 1905r.

Do najlepszych podarunków na gwiazdkę
nadają się
artykuły futrzane
Dom odpowiedniej wartości futer.
Jest
O. WEILAND
Tel. 188 **CHOJNICE** Gdańska 3
Kuśnierstwo, Dworcowa 10.
Tajemnica zdolności do wykonania.
Własna fabrykacja.
Zakup z pierwszej ręki. 2818

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim."

Zamawiam niniejszem pismo
„Dziennik Pomorski"
z Chojnic
na miesiąc styczeń
i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,53 złotych
________ dnia ________ 1926
Imię i nazwisko ________
miejscowość ________
ulica ________
pokwitowanie poczty ________

Zamawiam niniejszem pismo
„Dziennik Pomorski"
z Chojnic
na miesiąc styczeń
i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,53 złotych
________ dnia ________ 1926
Imię i nazwisko ________
miejscowość ________
ulica ________
pokwitowanie poczty ________